

# KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Grudnia.

SOBOTA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 339.

WSPOMNIENIA.

Ustanowienie Biskupstwa Wileńskie: 1389.

Onegdaj i wczoraj Pułki wszelkiej broni wychodziły z *Warszawy*. Lud z obywatelskiem uczuciem żegnał wojowników, nadzieję ojczyzny.—Mieszkańcy *Warszawy* wszelkich stanów pracują nad wzniesieniem okopów na *Pradze*.—Sądy rozpoczęły swe czynności.—Pułkownik Hauke wyjechał na powrót do *Petersburga*.

Odebrawszy od J.W. *Kusza* Dowódcy *Krakusów* i *Strzelców Podlaskich*, polecenie przyjmowania i zapisywania ochotników chcących bronić kraju; oświadczam, że mieszkanie moje jest na *Krakow*: Przed: w domu niegdyś *Wasilewskich* obok *Dobroczyńności*, gdzie od godziny 11 zrana dnia każdego do wieczora zastać mnie można, w celu zapisania się i odebrania karty drożnej. Młodzi Polacy! Bracia! Przyjaciele! w których sercu mimo silnej wrogów przemoocy, mimo chytrych zdrajców znowy nie wygasła ojców cnota, a odwieczny Mściciel niewinnych przygotował chwile zemsty, pomniście że na ostrzu naszej stali, na ilości i trafności kul naszych, na jedności, mężstwie, na wódzy i błogosławieństwie Nieba dzisiaj wolność, całość praw naszych i losy zawisły. W kim tylko krew Polaka płynie, łączmy się pod znaki Wodza! liczbę i męstwo obrońców pomnażajmy, pogardzajmy kosztownością! Niech dłoń silna poucza się dziś wprawnie sięgać wzdradliwe nieprzyjaciół serce. A gdy godzinę walki krwawej odgłos trąb nam zapowie, powtórzmy świat w zadziwieniu to co niegdyś wyrzekł „przykim prawość, Bóg i mężstwo, przytym laur i zwycięstwo.“

Zyg: Ed; *Gordaszewski*.

Byłem świadkiem iak Obywatelka mieszkająca przy ulicy *Sto Krzyżkiej* wyprawiła 2ch synów swoich do wojska, starszy ma lat 18, młodszy 16. Jakby *Spartanka*; przypasywała im szablę i rzekła „w Was cała moja pociecha, kocham was z całym uczuciem macierzyńskiej miłości, ale bądźcie pewni że w ten czas tylko za służycie na tę miłość, gdy się oдобicie chwałą walczących Polaków w świętej sprawie tak długo uciskanej a teraz odradzającej się Ojczyzny; przyłożycie się do ocalenia *Polski*, chlubić się będę że m jest waszą Matką; a gdyby Opatrzność przeznaczyła że siedziby nasze w gruzach zamienione zostaną, skonam pod rozwalinami, bo żyć bym już nie mogła! Spieszcie drodzy Synowie na pole chwały, błogosławie was! L.

Otrzymałem wczoraj wiadomość z *Litwy Rosyjskiej*, niezawodną; iż korpusowi *Litewskiemu*, czyli pułkom w *Guberni Wileńskiej* konsystującym, ładunki ostre odebrane zostały. Zkąd się okazuje iż rząd *Rosyjski* żadnego w tych pułkach niepokłada zaufania.—J.D.K.

Dyktator mianował *P. Jozefata Ostrowskiego*, zastępcą Sekretarza *Jenerałego* w *Komisji Rządowej Sprawiedliwości*.

Nim Komitet trudniący się przejrzeniem papierów *Aientów Policji tajnej* objaśni *Publiczność* o skutku poruczonej sobie czynności, którą od chwili zawiązania swego nagle się zajmuje, ma za powinność donieść w celu zniweczenia podanej do różnych pism perjodycznych wiadomości, iakoby w *Królestwie Polskim* było *Szpiegów* 5000, a w samej *Warszawie*



900, iż w tej właśnie chwili znalazł księgę sposobem alfabetycznym ułożoną, a u Aienta Policji *Szleia* zabraną, w której po przetrzawaniu znajduje się podobna iak wyżej liczba osób zamieszczonych, lecz księga ta nosi na samym początku następujący napis: „Skorowidz Alfabetyczny Członków honorowych J. C. K. M. Urzędników Cywilnych i Duchownych Królestwa Polskiego na r. 1826.” A gdy w tej księdze zamieszczone są Damy honorowe, rząd poszło iż osoby które miały sposobność przeglądania papierów u Aientów Policji tajnej zabranych nim one opieczętowane i Komitetowi oddane zostały, nieczytając powyższego napisu teje księgi, wzięły ją za listę Szpiegów i z niej fałszywe wieści o różnych osobach rozsiewały. — w Warszawie d. Grudnia 1830, o godz. 7 wieczorem. — *Cieszkowski za Prezesa.*

Wyszedł z druku rozdział pierwszy *Katechizmu Politycznego dla użytku Sejmujących Stanów*, traktujący o Sejmie i o Dyktatorze. Wychodzić będzie nadal rozdziałami, sprzedać się we wszystkich Księgarniach i w Biórze informacyjnem, nie po zł. 1 iak mylnie umieszczono na egzemplarzach, lecz po gr. 10.

Rycinę wyobrażającą *Officera Gwardji Narodowej*, oraz *Gwardyste Narodo-* ubranych podług rozkazów, nabyć można w Handlu J.L. *Weinmera* na Krakowskiem Przedmieściu; cemp: zł. 2.

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w fabryce swojej na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 415 ma do przedania Pierścienie złote z *godłami wolności*, na pamiątkę dnia 29 Listopada r. b. ze wszelch miar miłego sercu Polaka, wypracowane.

*E. Kelch.*

Obrona najdroższej Ojczyzny, powołała w szeregi woowników, wszystkich dymisjonowa-

ných żołnierzy. Ciągłem jestem świadkiem iak ci wyhartowani w boiu Rycerze, spieszą się opuszczając najmilsze istoty żonę i dzieci bez wsparcia bez pomocy, zaciągnąć się pod rozwinięte wolności i swobod Polskich sztandary. Największa część tych walecznych, utrzymywała pracą rąk swoich liczne rodziny, które teraz opiekuńczego mężów i ojców pozbawione ramienia, na nędzę na niedostatek wystawionemi być mogą. Kiedy sprężysty Rząd zagięty jest wyłącznie dopięciem wielkiego narodowego celu, nie należy nam przypominać o tej koniecznej, o tej uświęconej w narodzie naszym cnocie, niesienia wsparcia nieszczęśliwym. Szanowny w tej mierze przykład przedstawia przeszłość. Kiedy za czasów dawnej Polski obywatele z orężem w ręku odpierali grożących Ojczyźnie wrogów, wyznaczeni w każdej ziemi i powiecie Wojscy większy i mniejszy nieśli pomoc pozostałym małżonkom i dzieciom woowników. W czasie kampanji Austrjacciej pozostałe małżonki i dzieci opuszczających Warszawę Rycerzy znalazły tu stosowne utrzymanie i wsparcie. W latach 1812 i 1813 składki hojne na lazarety i ieńców wojennych dowiodły ile Polak obok męstwa dobroczynnym być umie. Do was więc Szanowne Rady Obywatelskie należy obmyśleć stosowne środki, aby te małżonki, te dzieci opuszczone w sprawie narodu, w narodzie znalazły opiekę. Wyznaczcie w tym celu znacznych, z gorliwości znanych obywateli, niech stosowne zbiorą ofiary i zadosyć uczynią tej Świętej ludzkości potrzebie, temu najdroższemu długowi iaki Ojczyzna względem walecznych iej zaciągnęła obrońców. Już Rada obywatelska Płocka przedsięwzięła środki z całą gorliwością, w celu obmyślenia stosownego dla pozostałych małżonek i dzieci, i dla tych którzy w boiu za najdroższą nam Ojczyznę poniosą chwalebne bli-



zny, przytułkiem. Tem śmiej się udać się mogą do was mieszkańcy stolicy, znani z gorliwości, znani z uczuć świętych, i miłości ojczyzny i dobroczynności; do ciebie Szanowny Przewodniku miasta! podzieliłeś ze mną prace i starania w najniebezpieczniejszych ojczyzny chwilach. Jedno słowo twoje w szczęśliwej chwili starania więzów Narodowych, potrafiło pierwszy popęd i wynikiły z niego zamęt do karbow iedności i porządku doprowadzić, iedno twoje słowo zdoła wesprzeć i dokonać Obywatelskie życzenie obmyślenia stałego wsparcia dla małżonek i dzieci wojujących, obmyślenia ratunku dla tych którzy w sprawie narodu chwalebne poniosą blizny. Wy wreszcie chwalebne Polki spieszyć nieść pomoc tyle dziś konieczną. Wasz głos zdoła ożywić zapał rycerzy, wasze serce, wasza gorliwość rodzicom ich istnienie zabezpieczyć zdoła. Przez was ożywionem zostanie w walecznych rycerzach męstwo, bo będą przekonani że drugie połowy ich bytu znajdują w Ojczyźnie tę pomoc którą w ich ramieniu utracili, że ich żony w was znajdują siostry i opiekunki, ich dzieci drugich rodziców. Naśladujcie matki wasze; one w roku 1794 kopały szanice na Pradze; one w latach 1806, 1809, 1812 i 1813 opatrywały rannych, i miały w swojej gorliwej pieczy pozabawione przytułku rodziny rycerzy. Tem to iedynie, tyle sercom naszym i uczuciom właściwem zatrudnieniem, przyłoży się najskuteczniej możecie, do podniesienia ducha, do istnienia i chwały zmartwychwstałej Ojczyzny. —

F. Nakwaski Se: Kasz:

Z Suwałk 8 Grud: Dzień dzisiejszy będzie najświetniejszą pamiątką dla Obywateli Woie: Augusto: w tym to dopiero dniu dla odległego położenia od stolicy, a więcej dla tamowanej komunikacji przez pułk Kozacki *Grakowa*, który dzięki Najwyższemu już na zie-

mi naszej nieznajduie się, Obywatele tegoż Woie: dopełniając uroczyste powstanie Narodowe, podali bratnią rękę Rodakom swym, których waleczne czyny w d. 29 i 30 z. m. dziwią Europę zostawia najpiękniejszą kartę w historii Polskiej i uwielbiane będą wiecznie przez ludy świętej wolności. Wszystkie Władze tak cywilne iako i wojskowe będące w tutejszem mieście pod przewodnictwem *Mastowskiego* Prezesa K. W. *Chwaliboga* Prezesa Try: i wielu Obywateli z Woiewództwa przybyłych o godzin: 10 zrana udali się do Kościoła Parałjal: na solenne Nabożeństwo dla podziękowania Przedwiecznemu za szczęśliwe zniszczenie podłych narzędzi dyktatoru, i na którym tyle ludu obojej płci, a różnej Religji znajdowało się, iż świątynia Pańska w obecnej chwili za małą było do pomieszczenia onego. Po Nabożeństwie i odśpiewaniu „Giebie Boga chwalimy“ JX. *Budkiewicz* Przałat w kazaniu zasłosoł o okoliczności, wystawił historję waleczności przodków naszych w obronie wolności narodu i zachęcił do poświęcenia zupełnego w sprawie odradzającej się na nowo wolności. Po czem Prezes Komissji przy dobytciu oręża wkrótkiej przemowie, lecz pełnej patryotyzmu i uczuć prawdziwego Polaka, wyswiecił stan nasz terażniejszy polityczny, zachęcił do silnego bronięcia odzyskanych swobód naszych, kończąc wyrazami: „Niech żyje wolność! niech żyje Dyktator! waleczny Chłopicki“ w tej chwili tyjące głosów powtórzyły też okrzyki. Wieczorem uiało całe oświecono, całą noc przy wystrzałach z ręcznej broni, pieśni patryotyczne i okrzyki radośne „Niech żyje wolność! niech żyje ojczyzna!“ słyszeć się zewsząd dawały.

JJPP. *Dobrzyńscy* (Ojciec i Syn) Rodacy nasi dadzą w przyszły Poniedziałek w Tea-



trze Naro: Koncert Wokalny i Instrumental; który miał być jeszcze wykonany przed chwalebne naszym powstaniem. W dzisiejszym stanie naszej ukochanej ojczyzny, JPP. Dobrzyńscy mając na celu jedynie Jej dobro, odstępują własnych korzyści i cały dochód z tego Koncertu przeznaczają na *umundurowanie* nowo-zaciągniętych do wojska, Okoliczności owczesne niedozwalały nawet w muzyce wyrazić tych uczuć które serce ich było przejęte. Teraz gdy wszystko tchnie najczystszym zapałem, JP. Jg. F. Dobrzyński (Syn) korzystając z tej chwili pożądaney, napisał nową Kantatę z tematów narodowych to jest Marsza X. Józefa i nieśmiertelnego Mazurka Dąbrowskiego na cześć *Walecznych obrońców Ojczyzny*, która rozpocznie i zakończy Koncert. Spodziewać się należy, że Szan: Publi: wesprze ślachełne usiłowania Rodaków, licznem zgromadzeniem się ten wieczor zaszczyścić. Biletów wszystkich dostać można w kassie Teatru Narodowego. Osoby które wzięły bilety poprzednio na ten Koncert, a nieszapokoili, raczą się zgłosić pod Nr 329 na Nowem Mieście i oświadczyć czy ich życzeniem będzie zatrzymać te bilety lub nie. Jg. F. *Dobrzyński*.

### DONIESIENIA.

POKOJ od frontu z Przedpokoim na pierwszym piętrze umeblowany w najlepszym guście pod Nr 610 w Ryłku Nowego Miasta iest do wynajęcia przez czas SEJMU. Dalsza informacja u Krassuskiej Kapitanowej tamże.

Wżny Kozłowski Podpułkownik terażniejszej Jazdy Ułanów, który w rejteradzie r. 1813 komendował Pułkiem 17 Jazdy, raczy pobyt swój w Warszawie swego mieszkania Numer przesłać pod Nr 125 ulica Piekarska do Gospodarza domu.

Ktoby sobie życzył wynająć POKOJ dosyć wygodny na przeciw Zamku na pierwszym piętrze od frontu; z Meblami i wszelkimi wygodami, raczy się zgłosić w tejże Kamienicy pod Nr 28.

Kto ma WIOSKĘ zagospodarowaną z Łakami, Lasem, lub Borem w dobrem położeniu, po tej stro-

nie Wisty od Warszawy nie daleko leżącą, chociażby ta długim Towarzystwa Kredytowego była obciążoną a zechce zaciągnąć Summy od 25, do 30 Tysięcy na zastaw, zaś kto ma Dzierżawę Dóbr za Narwią od Pułtusza z tej strony chociażby na 30,000 złp: dochodu rocznego lub mniej, niech się raczy zgłosić pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej w podwórzu po lewej stronie do Krawca Bobeckiego, gdzie zasięgnie wiadomość z kim wchodzić może.

Obywatelka mieszkająca w Warszawie przy ulicy Sto Krzyżkiej w domu Nr 1334, nabywszy przed kilkunastu dniami LIST ZASTAWNY na złp: 5,000 od przeieżdżającego obywatela przez Miasto Warszawę, i doznając w użyciu jego na teraz trudności, prosi tego Obywatela, iako sobie nieznanego, przez niniejsze pismo, aby Numer tego listu (ieśli mu wiadomy) nadesłać jej raczył, lub wskazać skądby go posiadał. Pokłada ona ufność w charakterze obywatelskim sprzedającego, że jej tej przysługi odmówić nie zechce. Proszony jest także Starozakonny który temu Obywatelowi wskazał do niej drogę, aby o nazwisku lub mieszkaniu jego chciał ją uwiadomić.

Postanowiliśmy kilkadziesiąt tuzinów OSTROG z nowego srebra sprzedawać parę po zł: 6 gr: 15, (za cenę stałą) które to stare lub nieco używane odkupniemy po zł: 4. Te ostrogi są stoplowane H. et Comp: 2 młotki Nr VI. Oprócz tego wyrabiamy iak dotąd, ostrogi kute po zł: 8 parę, polecamy także ŁYZECZKI do Kawy tuzin od 18 do 24 zł:, Łyżki stołowe tuzin 54 do 72 zł:, Nożów i Widelców para od 9 do 12 zł:. Upraszamy iak najmocniej dawać baczną na nasze stople fabryczne, ponieważ w pewnych miejscach dostrzeżone posrebrzany mosiądz, który był fałszywie sprzedawany za nowe srebro. — *Henniger et Comp:* Fabryka Nowego Srebra na Krakowskim Przedmieściu Nr 389 na przeciw Saskiego Placu.

Cztery POKOIE Przedpokoj, Kuchnia, Piwnica, Wozownia, Stajnia, Góra, Drwalnia, na pierwszym piętrze do najęcia od Nowego Roku pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskięj.

Na pierwszym piętrze 3 POKOIE z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Górą, Drwalnią, Wozownią, Stajnią, od Nowego Roku do wynajęcia gdzie Kapiele Żelazne.

TEATR NARODOWY. Jutro wznowiona Narodowa Opera *Król Żokietek*.